

Ścieżka czczenia jest memorialem ścieżki wiedzy.

Jakie spotkanie odbywa się teraz w Madhubanie? Dzisiaj odbywa się spotkanie wielu rzek z Oceanem. Każda mała i duża rzeka wiedzy jest oczyszczicielem, tak jak Ojciec, Oczyszcziciel. Ojciec patrzy na swoich towarzyszy usługi – oczyszczające rzeki, które przybyły z tego lądu i z zagranicy. Dusze z tego lądu i z zagranicy stały się czyste i śpiewają tak wiele piosenek chwały. Piosenki, które są teraz w ich umysłach, w miedzianym wieku staną się piosenkami śpiewanymi ich ustami. Piosenki chwały, które Ojciec teraz śpiewa, to piosenki o wzniosłym zadaniu i o waszym, wzniosłych dusz, wzniosłym życiu. Później, na ścieżce czczenia, te piosenki będą pamiętane w formie piosenek religijnego oddania. Teraz, ponieważ wszystkie wy, dusze, doświadczenie osiągnięcia ponadzmysłowego szczęścia, tańczycie w swoich umysłach. Potem, na ścieżce czczenia, będziecie tańczyć swoimi stopami. Teraz przesuwacie paciorki różańca cnót wzniosłych dusz i mówicie o ich cnotach. Później, na ścieżce czczenia, oni będą przesuwac paciorki fizycznego różańca, upamiętniającego was. Wy teraz ofiarujecie bhog Ojcu, a jako zwrot za to ludzie na ścieżce czczenia będą ofiarowywać jedzenie wszystkim wam. Tak jak wy nie bierzecie niczego bez wcześniejszego ofiarowania tego Ojcu, podobnie ludzie na ścieżce czczenia nie wezmą niczego, jeżeli najpierw nie ofiarują tego wam, duszom będącym bóstwami. Tak jak obecnie wy na pierwszym miejscu stawiacie Ojca, a potem siebie, tak samo oni będą stawiać na pierwszym miejscu bóstwa, a potem siebie. Oni kopiuja wszystko, co wy robicie. Wy stajecie się uosobieniem pamiętania i oni stają się uosobieniem pamiętania jako pamiątka tego. Wy wszyscy stale jesteście niesfałszowani, to znaczy stale przebywacie w pamiętaniu Jednego, tak, że nikt nie może wami zachwiać ani zmienić was w negatywny sposób. Podobnie, wasi intensywni czciciele, wasi prawdziwi czciciele, wasi pierwsi czciciele, mają intelekty z bardzo silną wiarą w was, ich specjalne bóstwa. Ich wiara w was jest niezachwiana i nie do złamania. Nawet jeżeli czciciele Hanumana spotkaliby Ramę, to nadal pozostaliby czcicielami Hanumana – mają taką silną wiarę. Oni kopiuja was w taki sposób, w jaki wy macie jedną siłę i jedno oparcie.

To właśnie w tym czasie wy wszyscy stajecie się duchowymi pielgrzymami. Wasza pielgrzymka to pamiętanie Boga, a ich pielgrzymka jest pamiątką po was. W obecnym czasie wy wszyscy chodzicie wokół filarów wieży wiedzy i spokoju, by czytać wzniosłe wersety i nauki dotyczące stania się uosobieniem pamiętania, a także sprawiacie, że wszyscy chodzą wokół niej. Wy chodzicie wokół wieży, by czytać nauki napisane na niej i nie opuszczacie żadnej strony wieży. Gdy przejdziecie wokół wszystkich czterech stron wieży, czujecie, że zobaczyliście i doświadczyliście wszystkiego. Później, jako pamięć po tym, czciciele chodzą wokół wszystkich was, idoli. Dopóki nie przejdą wokół tych idoli, nie czują, że ich czczenie jest kompletne. Na ścieżce czczenia oni kopiuja w fizyczny sposób każdy subtelny czyn i cnotę was wszystkich. Dlatego BapDada stale radzi wszystkim wam, duszom bóstw, by wasze intelekty były stale silne w wierze w Jednego. Jeżeli nie przebywasz w stałym i stabilnym pamiętaniu Jednego w obecnym czasie, jeżeli nie koncentrujesz się na Jednym, jeżeli nie jesteś niezachwiany, to wtedy twoi czciciele nie będą mogli mieć intelektów z silną wiarą w ciebie. Jeżeli tutaj stopy waszych intelektów błędzą tu i tam, to później stopy waszych czcicieli będą się potykać. Czasami oni będą uważać jednego idola za swoje bóstwo, a czasami innego idola. Dzisiaj oni będą czcicielami Ramy, a jutro czcicielami Kriszny. Jeżeli teraz nie masz stanu doświadczenia wszystkich osiągnięć od Jednego, to dusze twoich czcicieli będą błędzić wokół od jednego bóstwa do drugiego po jakies osiągnięcie. Gdy teraz odsuwasz się od swojego wzniosłego honoru, to później twoi czciciele także stracą nadzieję i opuszczą cię. Zamiast mieć teraz subtelne doświadczenia dzięki pamiętaniu, skarżysz się, ponieważ brakuje ci osiągnięcia z powodu twoich słabości, albo skarżysz się, bo jesteś zniechęcony, albo skarżysz się, bo nie czujesz miłości. Zatem twoi czciciele także będą stale się skarżyć. Każdy z was zna bardzo dobrze wszystkie skargi i dlatego Baba nie będzie wam o nich mówić.

Ojciec mówi: Bądź miłosierny i stale miej uczucia miłosierdzia! Jednak, zamiast miłosierdzia, czasami macie arogancję albo wątpliwość. To samo dzieje się z waszymi czcicielami. Mieć wątpliwość to znaczy pytać: „Czy powinienem to zrobić? Czy to będzie tak i tak? Czy nie powinno być inaczej?” W takim myśleniu oni także zapominają o miłosierdziu. Bądź miłosierny dla siebie i dla innych. Wątpisz sam w siebie, a także w innych. Jeżeli twoja choroba wątpliwości wzrasta, to staje się jak rak. Ci, którzy są w pierwszym stadium raka mogą być wyleczeni, ale trudno jest wyleczyć tych, którzy są w ostatnim stadium. Oni ani nie są w stanie żyć, ani umrzeć. Tutaj także, oni ani nie są w zupełnej ignorancji, ani nie

mają pełnego oświecenia. Oni pokazują to, stale powtarzając to samo hasło. O sobie mówią „Ja taki jestem”, a o innych mówią „On jest zawsze taki”. Bez względu na to, jak bardzo próbujecie ich zmienić, nadal powtarzają to samo. Pacjenci, którzy mają raka, mogą wyglądać na takich, którzy jedzą i piją bardzo dobrze. Zewnętrznie wyglądają bardzo dobrze i wydają się silni, ale wewnętrznie są bez siły. Podobnie ci, którzy mają chorobę wątpliwości, zewnętrznie będą zachowywać się bardzo dobrze. Zewnętrznie będą wyglądać, jakby im niczego nie brakowało, nawet nie będą wyglądać na niezadowolonych, ale ich osiągnięcie szczęścia i potęgi będzie bardzo słabe. Choroba arogancji jest podobna. Oznaką bycia miłosiernym jest to, że będziesz mieć jednego Babę i nikogo innego w każdym swoim słowie i w każdej myśli. Ci, którzy są miłośni, gdziekolwiek patrzą, stale widzą Ojca, podczas gdy ci, którzy mają arogancję, wszędzie widzą tylko samych siebie! Ci, którzy mają arogancję, przesuwają różaniec „Ja, ja”, podczas gdy ci, którzy mają miłosierdzie, przesuwają różaniec Ojca. Ich świadomość „Ja” jest zanurzona w Ojcu. Takie jest znaczenie bycia pochłoniętym miłością do Ojca. Ten rodzaj dusz jest zanurzony w miłości Ojca, a innym rodzaj dusz jest zanurzony w świadomości „Ja”. Czy rozumiecie? Przez cały cykl są ci, którzy was kopiuja. Wy jesteście tak jak Ojciec bogami dla waszych czcicieli. Jesteście ojcami ludzi w złotym i srebrnym wieku, a w zbieżnym wieku jesteście wizerunkami oparcia, które ujawniają BapDady imię i Jego zadanie. Wy albo możecie gloryfikować imię Ojca swoimi wzniosłymi czynami i swoim przekształceniem, albo możecie znieważać imię Ojca swoimi bezużytecznymi czynami i zwykłym zachowaniem. Dzieci, wszystko to jest w waszych rękach!

W czasie zniszczenia będziecie w swoich formach wielkich dobroczyńców, wielkich dawców błogosławieństw. Będziecie wielkimi dawcami, wielce dobroczynnymi duszami dla całego świata. Dlatego jesteście tak wzniosli w każdym okresie. Jesteście wizerunkami oparcia przez cały czas. Czy każdy z was za takiego się uważa? W swojej świadomości macie rozpoznanie trzech aspektów czasu, początku, środka i końca. Nie jesteście sami, jest wielu innych za wami, którzy was kopiuja. Dlatego stale zwracajcie uwagę na każdy czyn, jaki wykonujecie.

Tym, którzy są wielcy we wszystkich trzech aspektach czasu; tym, którzy są uosobieniem potęgi, którzy są miłośni i przebywają w pamiętaniu Ojca; tym, którzy są stale uosobieniem i dawcami osiągnięcia w każdej sekundzie; duszom, które są kompletne tak jak Ojciec, BapDady miłość, pamiętanie i namaste.

Baba spotyka się z grupą nauczycielek: Praktyczną formą nauczyciela jest bycie stałym sługą. Wy wszystkie bardzo dobrze o tym wiecie. Co jest specjalnością sługi? W jaki sposób sługa odnosi sukces? Specjalnością sługi, który jest stale pogrążony w usłudze jest to, że wyrzekł się wszelkiego uczucia, że służy, czy też, że wykonał jakąś usługę. Innymi słowy, wy nazywacie to „wyrzeczeniem wyrzeczenia się wszystkiego”. Kiedy mówisz „Ja wykonałam tę usługę”, to wtedy ta usługa nie będzie sukcesem. „Ja niczego nie zrobiłam, ale byłam instrumentem, poprzez który to zostało wykonane i Baba to wykonał”. Wtedy jest chwała Ojca. Kiedy mówisz, że ty jesteś sługą, albo że coś zrobiłaś, albo że coś zrobisz, to wtedy świadomość „Ja”, nawet w aspekcie bycia sługą, nie pozwoli, by ta usługa była sukcesem. Kiedy usługa jest pomieszana ze świadomością „Ja”, wtedy staje się usługą wypełnioną egoistycznymi motywacjami, a nie usługą wypełnioną wyrzeczeniem. Na świecie są dwa rodzaje usługnych dusz. Jeden rodzaj usługnych dusz to te, które służą z egoistycznymi motywacjami, a drugi rodzaj to te, które są uosobieniem wyrzeczenia z powodu ich miłości. A więc jakiego rodzaju sługą jesteś ty? Zostało wam już powiedziane, że gdy twoja świadomość „Ja” jest zanurzona w miłości do Baby, oznacza to, że jesteś prawdziwym sługą. Wtedy słowa „Ja” i „Ty” kończą się. Baba jest tym, który inspiruje czyn, a ty jesteś instrumentem wykonującym go. Każdy może stać się instrumentem. Kiedy masz świadomość „Ja”, to co to oznacza? Kto cały czas beczy „Me! Me!”? (Koza) Stale becząc „Ja” uzależniasz się. Głowa i ramiona kozy stale są zwieszone w dół, podczas gdy lew stale trzyma głowę wysoko. A więc tam, gdzie jest świadomość „Ja”, stale pochylasz się z powodu takiego czy innego pragnienia i nie jesteś upojona trzymaniem swojej głowy wysoko. Z powodu takiej czy innej przeszkody stale masz zwieszoną głowę, tak jak koza. Życie właściciela gospodarstwa domowego jest jak życie kozy, z powodu stałego pochylania się. Skłaniać się z pokorą to inna kwestia, ale w tym wypadku to nie pokora sprawia, że się pochylasz, tylko Maja czyni cię kozą. Ona zmusza cię do opuszczania głowy i patrzenia w dół. Mieć świadomość „Ja” wmieszaną do usługi to znaczy stać się zależną. Wtedy będziesz zależna od osoby, roli, atmosfery, albo czegoś innego. Stajesz się zależna od kogoś lub czegoś. Nawet stajesz się zależna od swoich własnych

sanskar. Być zależną to znaczy być pod zewnętrznym wpływem. Ci, którzy są pod wpływem innych, stają się zależni. Słudzy nie mogą mieć tej sanskary.

Słudzy to ci, którzy dają wyzwanie. Gdy rzucasz wyzwanie, zawsze trzymasz głowę wysoko. Gdy popełniłaś błąd, to wtedy mówiąc patrzysz w dół. Być sługą oznacza być tą, która rzuca wyzwanie. Być sługą oznacza być tą, która rzuca wyzwanie Mai, a także duszom świata odnoście Ojca. Ci, którzy najpierw rzucili wyzwanie swoim starym sanskarom, będą mogli potem rzucić wyzwanie innym. Najpierw masz w szczególności rzucić wyzwanie własnym sanskarom, a potem możesz rzucić wyzwanie ogólnie wszystkim przeszkodom, które przychodzą. Przeszkody nigdy nie mogą zatrzymać prawdziwego sługi. Ci, którzy rzucają wyzwanie innym, potrafią w sekundę zmienić wielką jak góra postać Mai w ziarenko gorczycy. W sztukach, gdy pokazujecie Maję, co pokazujecie? Pokazujecie, że zmienicie górę w ziarenko gorczycy.

Być prawdziwym sługą to znaczy być tym, kto jest równy Ojcu. Jak Ojciec przede wszystkim nazywa siebie? On mówi: Ja jestem Służącym Świata. Być sługą to znaczy być równym Ojcu. Usługa, którą wykonujesz w tym jednym życiu, umożliwia ci wzięcie korony i tronu na wiele przyszłych wcieleń. Wiek zbieżny jest wiekiem wykonywania usługi. Jak długo macie to robić? Tak czy inaczej wiek zbieżny jest krótkim wiekiem. A więc jeżeli otrzymujesz szansę, by służyć w tym wieku, to jest na krótki czas. Nawet jeżeli ktoś służy 50 czy 60 lat, to jeżeli odejmiesz 50 czy 60 lat od 5000 lat, cała reszta cyklu jest czasem nagrody. To oznacza, że służysz 60 lat, a rozkoszujesz się pokarmem z tego przez resztę cyklu. Stajecie się godni stosownie do wysiłków, jakie wykonujecie w zbieżnym wieku. Potem staniecie się czcicielami w kolejności zgodnie z tym, jak godni czczenia staliście się. Wy będziecie pierwszymi czcicielami. Potem, popatrzcie tylko, jak dobre jest także wasze ostatnie życie! Nawet wasze ostatnie życie, w którym wykonujecie dobry wysiłek jest dobre, a więc możecie z tego zrozumieć, jak dobre musiały być wasze przeszłe wcielenia. To jest jak doświadczanie małego cierpienia w porównaniu do szczęścia, którego doświadczyliście. Na przykład, gdy bardzo bogata osoba staje się trochę biedniejsza, powiecie, że stała się biedna. Gdy temperatura bogatej osoby jest o jeden stopień za wysoka, powiecie, że ona ma temperaturę. Jednak gdy temperatura biednej osoby jest niemal pięć stopni za wysoka, to nikt nawet nie zapyta! Podobnie cierpienie, którego doświadczacie, nie jest tak wielkie, ale ponieważ wy doświadczyliście najwyższego szczęścia, mówi się, że doświadczacie cierpienia. Nawet w waszym ostatnim życiu nie staliście się żebrakami, prawda? Nie staliście się tymi, którzy na każdym progu żebrzą o parę czapati. Dlatego zostało wam powiedziane, że czas na wykonywanie wysiłku jest bardzo krótki, a czas na doświadczanie nagrody tego jest bardzo długi. Nagroda jest tak wzniosła! Jaki będzie twój stan, gdy będziesz mieć tę świadomość tak długo, jak to możliwe? Stanie się wzniosły, prawda? Stać się sługą to znaczy wziąć prawo do jedzenia odżywczego owocu przez cały cykl. Nigdy nie pytaj, czy będziesz musiała stale służyć przez cały wiek zbieżny. Gdy jesz posilający owoc, czy wtedy pytasz, czy będziesz jeść to przez całą resztę cyklu? To w obecnym czasie stajecie się świadomi tego, że będziecie otrzymywać całą tę nagrodę. Wy otrzymujecie stutysięczny zwrot za jeden, a więc będzie dokładne konto. Być sługą to znaczy być stale szczęśliwym przez cały cykl. To nie jest mała fortuna! Czy nazywasz siebie nauczycielem, czy sługą, otrzymujesz sto tysięcy razy więcej jako zwrot za usługę, którą wykonujesz. Jaki wysiłek wykonujesz? Tutaj stajecie się Didi i Dadi dla studentów. Przynajmniej otrzymujecie tytuł! Dziesięcioletni student także nazwie nową dwuletnią nauczycielkę „Didi”. Nawet tutaj jesteście widziane we wzniosłym stanie. Oni wszyscy okazują wam szacunek. Jeżeli jesteś prawdziwym sługą, stajesz się godna otrzymywania szacunku nawet w obecnym czasie. Jeżeli coś innego jest domieszane w tobie, możesz być zwana „Didi” lub „Dadi”, ale jutro mogą ci coś powiedzieć. Gdy usługa jest pomieszana, to szacunek, jaki otrzymujesz, także będzie pomieszany. Dlatego być sługą to znaczy być równą Ojcu. Być sługą to znaczy stawiać każdy swój krok w ślady Ojca; nie być ani trochę z przodu czy z tyłu. Stawiać każdy krok zgodnie ze śrimatem Ojca, czy dotyczy to myśli, słów, czynów, czy relacji i związków, być wśród tych, którzy stawiają swoje kroki dokładnie w ślady Ojca, to oznacza być tym, kto naśladuje Babę. Co myślicie? Wy jesteście taką grupą, prawda? Wy, nauczycielki, jesteście stale łatwymi joginami, prawda? Jeżeli wy, nauczycielki, uważacie wszystko za ciężką pracę, to jaki będzie stan waszych studentów? Aćca.

Błogosławieństwo: Bądź mahawirem, który stawiając kropkę osiąga medal wzniosłego stanu.

W tej wiecznej sztuce życia nikt nie daje medalu żadnemu z was, duchowych żołnierzy tej duchowej armii. Jednak, zgodnie ze sztuką życia, wy automatycznie otrzymujecie medal wzniesłego stanu. Tylko ci, którzy z łatwością potrafią postawić kropkę widząc rolę każdej duszy jako niezależni obserwatorzy, są w stanie otrzymać medal. Fundament takich dusz opiera się na ich doświadczeniu. Dlatego żaden mur ani żaden problem nie może ich zatrzymać.

Hasło:

Stań się fruwającym ptakiem i przefruń ponad górą każdej sytuacji, aby dotrzeć do swojego celu.